



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRZEMIERA WYNOŚI. Rocznie rb. 3, półrocznie rb. 3, kwartałowe rb. 1, 50, miesięczne kop. 55, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnie-
ciem do domów. Zgranicza, za znakami pocztowymi, dopł. za się-
miesteczka kop. 65.

CENA

6 GROSZY

Redaktor lub jego zastępca przysięgają interesantów codziennie z wyjątkiem
dni świątecznych od 8. 10-2 po poł. Rozkłosów nadesł. redakcja nie zwraca.

RENY OGLASZEA: Za wiersz petytowy jednosłupowy lub jego miejsce
nadane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i szerokość po kop.
25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtań-
sze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści mary omawiającej o 50 proc. dro-
żej. Za połączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE: OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie kategorie. Kato-
blura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach powiatowych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Nika „nieudaczny“.

Zarówno w sferach dworskich, jak i w ściślejszym gronie rodzinnym, car Mikołaj II oddawna poufnie był nazywany Nika „nieudaczny“. Przydomek ów niewątpliwie utrwalił i historia. Rzucając bowiem okiem wstecz, uwidoczniając się cały szereg faktów, stwierdzających dziwną „pechowość“ Mikołaja II.

Wogóle niezbyt zdolny, z trudem jako młodzieniec przechodził kurs różnych przedmiotów naukowych, a zwłaszcza strategię wojskową. Nie zdawszy mimo wszelkich ułatwień wymaganego egzaminu, z woli cesarza Aleksandra III nie otrzymał awansu na generała i wstąpił na tron tylko w randze pułkownika.

Początek jego panowania tragicznie zarysował się przez pamiętną katastrofę na polu Chodzyńskim podczas obchodu uroczystości koronacyjnej w Moskwie. Wówczas to popowsko reakcyjna Kamaryla z carową wdową na czele, wykorzystwała „Chodynkę“ w ten sposób, iż umówiła w młodego cara, jako to Bóg zesłał karę za pewne zamiary rządów liberalnych.

Tym sposobem chwalebny i słaby „Nika“ znalazł się znów pod wpływem owej Kamaryli, która sterowała nawiązaną do panowania ponurej pamięci Aleksandra III.

Wiadomo, pod jakim wpływem wcale nie rycerski Mikołaj II uwikłał się w niebezpieczny konflikt z Japonją, uwięziony porażką caratu, a następnie rewolucją. W okresie tym przypomniano sobie, jak to Mikołaj, gdy jeszcze był następcą tronu, odbywał podróże po państwie „wschodzącego słońca“ i podczas zwiedzania pewnej świątyni, został ugodzony mieczem fanatycznego samuraja japońskiego w głowę.

Dlaczego po manifestach: o tolerancji religijnej i październikowym t. zw. konstytucyjnym, krótkotrwałą „wiosnę wolnościową“ w caracie zastąpiła na nowo stara reakcja? Bo znów oligarchowie popowsko-biurokratyczni owdądnęli sterem nawiązaną państwową. Nawet w doboraniu tych sterników, wyszedł na jaw ów Nika „nieudaczny“.

Ktokolwiek uważnie śledził bieg polityki caratu po wojnie japońskiej, odnosił stałe wrażenie, że car, jak i kamaryla dworska, za wszelką cenę usuwali każde starcie międzynarodowe, aby tylko uniknąć wystąpienia zbrojnego. Wiadomo, że podczas aneksji Bośni i Hercegowiny, wojna wiślańska już na włosku. Wybuchowi jej przeszkodził sam car, który bawiąc w Spale, dwukrotnie wzywał na poufną konferencję ministra spraw zagranicznych Sazonowa. Dlaczegoż dopuścić do prowokacyjnej mobilizacji w końcu lipca 1914 r?

Na pytanie to odpowie kiedyś dokładnie historia obecnej wojny. Dziś

już jednak można wyrazić nader uzasadnione przypuszczenie, że prowokatorem i faktycznym sprawcą pogromowej dla caratu wojny, był nie car Mikołaj Aleksandrowicz, ale jego stryjeczny st. yj wielki książę Mikołaj Mikołajewicz.

Nie ten ostatni jednak miał ponieść konsekwencje kłęski, jaka już spotkała carat, ale tamten symboliczny samodziereca i figurant pechowy Nika „nieudaczny“. Bo popowsko biurokratyczna kamaryla wyobraziła sobie, że co się nie udało rutynowanemu strategikowi Mikołajowi Mikołajewiczowi, to wszystkim lepiej pokieruje Mikołaj Aleksandrowicz, dlatego tylko, że jest koronowanym imperatorem, chociaż przed laty nie zdał egzaminu dla otrzymania rangi generalskiej.

Najistotniejszy jednak motywem ogłoszenia się takiego nierycerskiego cara zwierzchnim wodzem wszystkich armii przed półtora rokiem, była z pewnością chęć obudzenia entuzjazmu w niewolniczych masach narodu. Jak przecie malowane smoki, z którymi kiedyś występował „chłobczycy“, nie były w stanie w walce z europejskim wojskiem zastąpić nowoczesnej strategii — podobnie i urok cara wodza w głównej kwaterze, nie zastąpił tych wszystkich braków, które spowodowały dotychczasową kłęskę i jej bezpośredni skutek: wewnętrzną rewolucję państwową.

Czy abdykacja Mikołaja II stanowi ostatnie ogniwo tego łańcucha „pechów“, w jakie obfitowało dwudziestokilkuletnie jego panowanie? — trudno to dziś orzekać. Przypominamy tylko, że podczas poprzedniej rewolucji rosyjskiej w satyrycznym tygodniku niemieckim „Ulk“ były stałe zamieszczane listy, wymieniane jako by między królem Ludwikiem XVI a carem Mikołajem II. W politycznej tej satyrze znajdowało się sporo trafnej analogii między losem ostatniego z Bourbonów francuskich a „samodziereca“ rosyjskim Niką „nieudaczny“.

Br. Korwin.

Zerwanie Brazylii z Niemcami.

BERLIN, 17 | 4. Tutejszy poseł brazylijski doręczył sekretarzowi stanu ministerjum spraw zagranicznych notę, w myśl której stosunki z Niemcami zostały zerwane, zażądał wydania paszportów dla poselstwa i konsulatów.

Jako powód tego kroku podano zniszczenie parowca brazylijskiego „Parana“ przez niemieckie morskie siły zbrojne.

Ochronę interesów brazylijskich w Niemczech przyjęła Szwajcarya.

Wilson dyktatorem.

BERLIN, 17 | 4. Donoszą z Genewy: „Matin“ otrzymał wiadomość, że do izby posłów w Ameryce poseł Adamson wniósł projekt mający na

celu udzielenie Wilsonowi na czas wojny praw dyktatorskich.

Demonstracje w Berlinie.

BERLIN, 17 | 4. Pisma wieczorne donoszą, iż w ciągu przedpołudnia odbyły się liczne zebrania robotników, na których omawiano sprawę żywności i politykę. Wśród uczestników znajdowało się wszędzie bardzo wiele kobiet.

Po wieczornych zebraniach tworzyły się pochody, złożone przeważnie z młodzieży, które ciągnęły ku miastu.

Między innymi, jeden z pochodów skierował się w stronę zamku i ulicy Pod Lipami. Na placu zamkowym powitano zaciągającą w potudnie wartę okrzykami „hurra!“

Demonstranci zachowywali się wszędzie nader spokojnie wobec czego nigdzie nie zachodziła potrzeba interwencji policji.

Robotnicy berlińscy odmówili wogóle przyjęcia udziału w demonstracjach.

Zawieszenie pracy w zakładach Berlina.

BERLIN, 17 | 4. W części zakładów metalurgicznych, drzewnych i transportowych Berlina zawieszono dzisiaj pracę.

W innych zakładach tego rodzaju, szczególnie zaś w wielkich fabrykach amunicji praca trwa dalej bez przeszkód.

Ruch handlowy Berlina nie ucierpiał wcale wskutek tych odosobnionych wypadków. Ruch na kolei nadziemnej i na tramwajach odbywa się dalej podług planu wobec czego obraz ulic Berlina nie doznał zmian żadnych.

Otwarcie kongresu socjalistycznego.

RZYM, 17 | 4. Agen. Stefaniago: W obecności ministra Bissolatiego, podsekretarza stanu, Canipa i innych wybitnych osobistości, oraz delegatów otwarto kongres stronnictwa socjalistów-rewolucjonistów. Bissolati zaproponował następujący porządek dzienny, który przyjęto przez aklamację:

1) Kongres pragnie, by demokratyczna, socjalistyczna Rosja coraz bardziej łączyła się z demokracją zachodu dla dalszego prowadzenia walki z agresywnym militarystycznym germańskim, którego kłęska jest konieczną, ażeby stworzyć prawo międzynarodowe, zapewniające swobodny rozwój wszystkich narodów.

2) Kongres cieszy się, że socjaliści rosyjscy i proletarijaci okazują, iż w dalszym ciągu odpychają postępną próbę socjalizmu niemieckiego, związanego z imperializmem.

3) Kongres ufa zupełnie w to, że rewolucja rosyjska rozwinięta swobodnie naród i zapewni mu tryumf, odpowiadający ideałom jego, a następnie, że stać on będzie na wysokości zadania, prowadząc stanowczą walkę aż do zwycięstwa u boku istniejących demokracji.

Oświadczenie organu kanclerskiego niemieckiego.

Organ kanclerski „Nordd. Allg. Ztg.” w numerze wczorajszym pisze co następuje:

Tymczasowy rząd w Petersburgu ogłosił 10 go kwietnia deklarację, w zasadniczych punktach zgadza się z niejednokrotnie składanemi oświadczeniami Niemiec i ich sprzymierzeńców.

Obie strony zatem nie mają nic innego na widoku, jak tylko zapewnienie bytu, honoru i możności rozwoju swych narodów. Ani w cięciach, ani też w interesie państw centralnych bynajmniej nie leży aby naród rosyjski miał z walki obecnej wyjść poniżony lub też wstrząśnięty w swych warunkach żywotnych.

Państwa centralne nie zamierzały dotknąć honoru lub wolności narodu rosyjskiego i nie mają innego pragnienia, jak tylko żyć w zgodzie i w przyjaźni z zadowolonym sąsiadem.

Niemcy dalekie też są od mieszania się do nowych porządków w stosunkach rosyjskich i bynajmniej nie zamierzają występować z jakimikolwiek groźbami w chwili, gdy rodzi się wolność rosyjska. Komunikat wojskowy rosyjski z dnia 11 bm. myli się, uważając wojskowe operacje niemieckie, ograniczające się na lokalnych wymaganiach taktycznych, za jakąś większą akcję bojową ogólnego znaczenia.

Jeśli naród rosyjski dotychczas jeszcze krew swą przelewa i cierpi, zamiast spokojnie i bez przeszkody oddać się wewnętrznej budowie swej wolności, to wino tego nie leży po stronie Niemiec. Winy szukać trzeba tam, gdzie istnieje interes w dalszym ciągu wojny. Gdzież wygłoszona w deklaracji z 10 kwietnia chęć pokoju ze strony narodu rosyjskiego największy znalazła opór? U jej własnych sprzymierzeńców. Anglija, Francja, Włochy i ich sprzymierzeńcy, odrzucając pokojową propozycję państw centralnych, bez ogródki oświadczyły, że zawrą pokój jedynie pod tym warunkiem, iż Niemcom zrabowane będą należące do nich prawnie terytoria, że Austro Węgry będą całkiem rozbite. Turcja wyparta z Europy, a jej posiadłości w Azji Mniejszej w znacznej części poddane będą rozbiorowi. Naród rosyjski, nikt w to nie wątpi, wierny pozostanie zobowiązaniom względem swych sprzymierzeńców, ale naród rosyjski powinien wiedzieć, że jego synowie w dalszym ciągu walczą i umierać muszą, bo tego chcą jego sprzymierzeńcy, dla przeprowadzenia swych własnych planów zdobyczych i zaborczych. To jest przyczyna, dla której Rosja musi krew przelać i głód cierpieć, zamiast oddać się rozwojowi nowo osiągniętej wolności, jako też pracy w pokojowym stosunku ze swymi sąsiadami nad postępem i około ideałów ludzkości.

Co mówi rząd Austrjacko-Węgierski?

Urz. Biuro Koresp. upoważnione zostało do rozesłania następującego oświadczenia:

Rząd monarchji austr.-węg. otrzymał wiadomość o deklaracji tymczasowego rządu rosyjskiego, ogłoszonej 11 kwietnia r. b. Z deklaracji tej dowiaduje się, że Rosja nie ma zamiaru „pokonywania innych ludów, odbierania im spadku narodowego i obsadzania gwałtem cudzych terytoriów, że raczej pragnie spo-

wodować—pokój trwały na zasadzie prawa, pozwalającego narodom decydować o swym losie”.

Rząd austrjacko-węgierski widzi tem, iż rząd tymczasowy rosyjski pragnie osiągnąć cel, który najzupełniej zgodny jest z tem, co c. i k. minister spraw wewnętrznych wypowiedział 31 go marca r. b w rozmowie o celach wojennych monarchji austrjacko-węgierskiej. Wobec tego stwierdzić można, iż rząd austrjacko-węgierski i tymczasowy rząd rosyjski w równej mierze dążą do pokoju zaszczytnego, do pokoju, któryby, jak to w propozycji pokojowej Austro-Węgier i ich sprzymierzeńców dnia 12-go grudnia 1916 powiedziano, gwarantował byt, honor i możność rozwoju narodów, uczestniczących wojnie. Wypowiedziane wówczas przekonanie sprzymierzonych, że ich prawa i uzasadnione pretensje dadzą się z łatwością pozościć z prawami i uzasadnionemi pretensjami innych narodów, dziś po oświadczeniu tymczasowego rządu rosyjskiego, jeszcze większej nabiera siły.

Ponieważ wobec tego jasnym staje się dla całego świata, a szczególnie dla narodów Rosji, że nikt jej już nie zmusza do walki w obronie swej i w obronie wolności swych narodów, i wobec zgodności celów, nie trudno będzie rządowi sprzymierzonym i prowizorycznemu rządowi rosyjskiemu znaleźć drogę do porozumienia, tembardziej, że J. C. M. cesarz austrjacki i król węgierski, w porozumieniu ze sprzymierzonymi monarchiami żywi pragnienie wytworzenia w przyszłości współzycia w pokoju i przyjaźni z zadowolonym narodem rosyjskim posiadającym niewzruszone warunki żywotne wewnętrzne i zewnętrzne.

Chwila bieżąca.

— Rada m. Petersburga przeznaczyła 100 tysięcy rubli na wzniesienie posągu Wolności.

— Żydzi z najrozmaitszych krajów zorganizowali centralę, która ma reprezentować interesy narodowe żydowskie i wszelkie plany na przyszłość z interesami tymi związane.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (S. W. T.) Urządowo donoszą 16 kwietnia:

Wschodni plac boju.

Na ogół działalność bojowa była niewielka. Tylko w pobliżu kolei Kowel—Łuck artylerja rosyjska wyrzuciła około 10 000 pocisków w kierunku naszych stanowisk. Posuwające się oddziały lądowe zostały odparte.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechts Bawarskiego.

Na północnym brzegu Scarpe'y nasz ogień niszczący powstrzymał masy nacierających anglików, tak iż szturm nie mógł być przeprowadzony. Również i na północnym zachodzie od Ciossilles ogień nasz rozproszył nacierających anglików i zadał im ciężkie straty. Na północy od szosy Arras—Cambrai, wojska nasze atakiem wyparły nieprzyjaciela z Lagnicourt i Boursies. Do krwawych ofiar, jakie ponieśli waloczący tam australijozycy, dodać należy straty w 475 jeńcach zdobyto 15 karabinów maszynowych, a nadto odebrano, lub zniszczono drogą wywołania wybuchów 22 działa. Pod St. Quentin wzmógł się znów ogień artylerji.

Front niemieckiego następcy tronu.

Między Oise a Aisne nie udało się wczoraj silne, poprzedzone ogniem

ataki francuzów na Vauxeillon i Chivres.

Od Soissons pod Reims i w Szampanji zachodniej utrzymywała się walka ogniowa, przy najsilniejszym użyciu artylerji i wyrzutni min. Po nieudatnych natarciach wywiadów francuzów w dniu 15 kwietnia, dzisiaj zrana rozgorzała na szerokim odcinku bitwa piechoty.

Front gen. marsz. polnego księcia Albrechta Wirtemberskiego.

W kotlinie Lotaryńskiej i we Wrotach Burgundzkich przedsięwzięcia nieprzyjacielskich wojsk, atakujących nasze stanowiska, nie miały żadnego skutku. Atak lotników nieprzyjacielskich na nasze balony na uwięzi wzdłuż Aisne nie udał się. Przeciwnicy nasi stracili między Soisson a Verdun 11 samolotów, z których większość stanowiły aparaty najnowszej konstrukcji, tak zw. „Spads”.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat rosyjski.

PETERSBURG, Urządowo donoszą, dnia 15 kwietnia:

Front zachodni.

W Galicji, w okolicy Jeziorek, po silnym przygotowaniu artyleryjskim zaatakował nieprzyjaciel stanowiska nasze i zdobył je, lecz przeciwnikiem odebraliśmy mu je z powrotem. Poza tem trwało obustronne ostrze liwanie.

Komunikat angielski.

Główna kwatera donosi dnia 15 kwietnia:

Wojska nasze, na wschód i na północ od Vimy, odparły nieprzyjaciela na całym froncie naszym od północnej strony rz. Scarpe aż do okolicy na południe od Loos. Zajęliśmy wsie Bailleul, Willerval, Vimy, Petit Vimy, Givenchy-en-Gohelle i Angres, a nadto utwierdziliśmy się w nieprzyjacielskich okopach strzeleckich na północ od Lens. Na jednym z punktów frontu posunęliśmy się o 7 mil na południe wschód od Arras poza linję Hindenburga.

Z Będzina.

Panika wśród spekulantów.

W kantorach wymiany pieniędzy, z powodu nałożenia kar administracyjnych za zdzierstwa przy zamianie marek na inną monetę i odwrotnie—wybuchła panika. Od paru dni kantory wymiany są nieczynne i odmawiają przyjmowania marek do ozasu wyjaśnienia się sytuacji.

Nakadem wydawniczej firmy E. Wende i Ska wstyd następujące dzieła i są do nabycia we wszystkich księgarniach Handelsmana „Anglia i Polska” w którym to dziele autor tłumaczy jasno a treściwie o stosunku Anglii do Polski podczas ruchów politycznych u nas. „Życie polskie” zeszyt stale przed wojną wychodzącego pisma ilustrowany barwnie, a zasobny w artykuły pierwszorzędnych się literackich. „Powrót taty” zeszyt pisma humorystyczno-satyrycznego z ilustracjami przedstawiającymi pełne humoru obrazki powrotu...taty. „Do świata” nader pożyteczne czytanki, stanowiące wybory materjał pedagogiczny zarówno dla uczniów i uczennic szkół jaki dla do roslých Koszutski „Nasze miasta i samorząd” aktualne dzieło na czasie. Kłoseczyńskiego „poezje” tom I zawiera utwory poetyckie napisane z polotem i talentem. Payota „O kształceniu woli” wydanie piątą.

TEATR PARYSKI w Częstochowie ul. Panny Marji № 19.

ANONS. Wszechświatowa Sensacja! od Piątku 20 „W SYBIRSKICH KATORGACH”

Dramat w 6-ciu wielkich częściach z wielkich amerykańskich serji „WORLD”
Wstrząsająca treść tego dramatu zaczerpnięta została ze smutnych dziejów SYBERJI i tragicznego
życia zesłańców.

KRONIKA

Dla kandydatów do Seminarjum duchownego.

W celu zaoszczędzenia im kosztów przejazdu do Włocławka mają tu w Częstochowie z miasta i okolicy z woli J. E. Ks. Biskupa zgłaszać się do ks. ks. kan: Fulmana, Ciesielskiego albo Nassalskiego z prośbą, pozwoleń rodziców, metryką i szkoleń świadectwem. Egzamin odbędą się w gimnazjum Tow. Op. Szkolnej przy ulicy Teatralnej 25 Czerwca r. b. i w dniach następujących o 4 pp.

Komisję egzaminacyjną i decydującą o przyjęciu aspiranta stanowi będą wspomniani wyżej 3 kapłani.

Święta w polu.

Biskup płocki, biorąc pod uwagę niezwykle opóźnienie się wiosny, brak ludzi i koni do pracy itd. ogłosił, że pozwala wyjątkowo rolnikom pracować na roli także w niedziele i święta.

Wybory do kurji VI-ej.

Dziś 18 i jutro 19 kwietnia odbywać się będą wybory do Kurji 6 ej Rady miejskiej.

Obecnie ustalone zostały i przyjęte dwie listy kandydatów do Kurji 6-ej.

Jak widać z list ogłoszonych lista oznaczona № 1 zawiera nazwiska wyłącznie żydowskie, a lista № 2 tylko polskie, przeto obywatele wyborcy polacy Kurji 6-ej głosujcie wyłącznie na listę № 2!

Falezywe dwumarkówki.

Znajdują się w obieg papierowe falezywe dwumarkówki. Różnią się od prawdziwych zwłaszcza tym, że pieczętka w dolnym rogu jest odbita niewyraźnie; znaki wodne na papierze są słabe, a barwa całego banknotu jest znacznie biedsza niż prawdziwych. Pokazywany nam papierek opatrzony był nr. 142—819058.

Każdą piędź ziemi!

Pierwsze, promienie słońca i ciepły powiew wiosny powinien nie tylko rozpromienić nasze serca i wlać w nie otuchę, lecz przypomnieć obywatelk wykorzystania budzącej się do życia płodnej natury dla zapewnienia ulgi rzeszom cierpiącym niedostatek.

Zbliża się praca na roli.

Pamiętajmy, że każdy zagon u prawny być musi ze starannością zdwojona, aby nasienie weń wrzucone dało owoc wielokrotnie powiększony.

Wszystkie ręce, spoczywające w przymusowej a przykrej bezczynności w mieście znaleźć się winny na wsi, aby skutecznie przyczynić się zwiększenia zasobów na rok cały, który niewiadomo jeszcze w tak trudnych okolicznościach przeżyć trzeba będzie.

Doekonanaty, a błogosławiony wynik uprawy nieużytków zachęć winien do wykorzystania każdej piędzi ziemi. Należy mieć nadzieję, iż ci, którzy dotąd jeszcze nie zrozumieli, jak wielką ulgę i plechotę

przyniosły ludności ubogiej prace u prawione, nie będą w imię jakiejś niezrozumiałej egoistycznej dątwoty trzymać ich bezużytecznie, lecz używalność ich zaoferują tym, co ręce mają zdrowe i nieużytki zamienia na glebę zyzną.

Do pracy nad rolą, w imię bezpiecznego przetrwania dalszych dni doświadczeń i próby!

O wyjazd dzieci na wieś.

Na ostatnim posiedzeniu R. O. m. Częstochowy ks. W. Kneblewski zdawał sprawozdanie z wyjazdu swego do R. O. w Wieluniu w sprawie schroniska dla ubogich dzieci naszego miasta w powiecie wieluńskim.

R. O. powiatu wieluńskiego bardzo serdecznie odniósł się do projektu R. O. m. Częst. i obiecała w krótkim czasie dać bliższe wiadomości co do ilości dzieci, które weźmie pod swoją opiekę.

Zdawałoby się, że ziemianie pow. częstochowskiego w pierwszym rzędzie pójdą za przykładem wieluńskiego, które ma mniej obowiązków w stosunku do dzieci częstochowskich, jednakże tak przychylnie odniósł się do powyższej sprawy.

W związku z powyższem utworzona została z wydziałów miejskich i wiejskich opieki nad dziećmi, komisja która zajmie się wysyłaniem dzieci na wieś. Do powyższej komisji zaproszono także zarząd kolonii letnich dla dzieci chrześcijańskich.

ZAWIADOMIENIE.

W niedzielę 22 o. godz 2 po poł. w sali Stow. Rzem.-Przem. ul. Panny Marji 9 odbędzie się zebranie walne członków Tow. Poż.-Oszczęd., „Częstochówka”.

W razie nieprzybycia koniecznej liczby członków zebranie odbędzie się w drugim terminie w niedzielę 29 b. m. o tej samej porze.

Wizytacja.

Gubernator wojskowy gub. częstochowskiej i nadburmistrz miasta p. Knoblauch w towarzystwie p. M. Jurakowskiego, zwiedzali w dniu wczorajszym biura R. O. m. Częstochowy, burzę, muzeum krajoznawcze, oraz kuchnie ludowe, wyrażając bardzo pochlebne opinie o powyższych placówkach.

Praca na roli.

Ostatnie deszcze spłukały resztki śniegu z pól. Wyżej położone ziemie obeschły już nawet, natomiast grunty niskie z podłożem nieprzepuszczalnym dotychczas jeszcze nie odmarzły zupełnie i pokryte są wodą. Według nadeszłych wieści stan ozimnin w okolicach Częstochowy przedstawia się naogół zadawalająco. Od dni kilku rozpoczęto już roboty w polu lecz ograniczają się one do rozwożenia nawozów.

Zabawa w wojnę.

Niemal oodziennie, najoczęściej jednak w niedzielę, na placach zbierają się chłopcy, urządzając zabawy „w wojnę”.

Rezultaty bitew są takie, że uczestnicy wychodzą z nich z guzami.— Rodzice winni zwracać baczniejszą uwagę na swoje „pociochy”.

Echa zebrania.

Po zebraniu niedzielnym Tow. Poż.-Oszczędnościowego dokonano obliczenia głosów na reprezentantów T.wa.

Proponowana lista kandydatów na reprezentantów i ich zastępców przeszła bez zmian.

Głosy wahały się między 173—136.

Z pośród nazwisk nie umieszczonych na liście największą ilość głosów (51) otrzymał p. St. Jastrzębski.

Mord rytualny w Częstochowie?

Za zargonówką częstochowską potwarzają zargonowe pisma warszawskie, co następuje:

„Krawiec Abraham Poznański z ul. św. Marji (?) nr. 52 wyszedł w sobotę rano przed dom i zawołał chłopca chrześcijańskiego, żeby mu zamknął drzwiczki pieca (co żydom w sobotę jest niedozwolone).

Chłopiec wszedł chętnie w nadziei zarobku. Lecz nagle sobie przypomniał, że to przed wielką nocą żydowską, i fantazja jego napręde przedstawia sobie obraz, jak krawiec żydowski chce wzięć nóż i zarznąć go na wielkanoc, ażeby krwi używać do macy.

Chłopiec tedy prędko uciekł z izby i wszczął alarm, że żyd chciał zeń wysączyć krew.

Przybyła policja i agenci tajni, którzy potraktowali sprawę zupełnie poważnie, dokonali ścisłej rewizji u krawca w mieszkaniu, na strychu i w piwnicy, a jego odprowadzono do okręgu policyjnego na śledztwie i z tej historii zrobiono cały „oymes”.

W sprawie drożyny.

Jak się dowiadujemy, zaszyły pewne zmiany w sprawie aprowizacji miasta Częstochowy, które to zmiany powinny wpłynąć na poważne zmniejszenie cen produktów spożywczych wędlin itp.

Zmniejszenie zapomogi.

R. G. O. zmniejszyła po raz trzeci zapomogi dla R. O. m. Częstochowy do 5000 rb. z otrzymywanych rb. 14000.

Z powyższego widać, że stan finansowy instytucji filantropijnych jest coraz gorszy i położenie się nie polepsza.

Dzisiejsze przedstawienie amatorskie.

Dziś, we środę 18 b.m. w teatrze Paryskim odbędą się dwa przedstawienia amatorskie (wieczorowe i popołudniowe) o nadzwyczaj urozmaiconym i przystępnym programie.

Dochód z widowisk, że wszechmiar godnych saporacjom przeznaczony jest na „Szopomoc” przy szkole p. Żelazskiej.

Pozostałe w niewielkiej liczbie bilety są do nabycia w sklepie ogrodniczym p. St. Jastrzębskiego, oraz w sklepie p. Kotarskiej p. f. Aleksandra.

W sybirskich katorgach.

Począwszy od piątku bieżącego tygodnia w teatrze Paryskim demonstrowany będzie głosny obraz p. t. „W sybirskich katorgach”.

Przed oczami widzów przesuną się obrazy rewolucji rosyjskiej w r. 1905,

Jej straszne następstwa i gębieńie ludzi w katogach za ruch wolnościowy.

Obraz ten cieszył się ogromnym powodzeniem na wszystkich ekranach w Królestwie i Galicji. **Kamińska-Latoszyńska w Częstochowie.**

W dniu 2 maja w teatrze Paryskim odbędzie się wielki koncert recital znanej śpiewaczki stołecznej, Kamińskiej-Latoszyńskiej, która wykona szereg wyjątków z najcenniejszych oper polskich.

Odczyt.

dczyt Leo Belmonta p. t. „Carat i rewolucja w boju 100-letnim” odbędzie się jutro, we czwartek, t. j. 19 kwietnia b. r. w sali teatru Paryskiego o godz. 8 wiecz. Znakomity prelegent przesunie barwne obrazy wielokrotnej tragedji zmagania się re-

wolucji z absolutyzmem, która składa się z 5-ciu części. Temat nader bogaty i ciekawy. Bilety nabywać można w księgarni p. F. Rońnickiego.

Potrzeba robotników.

Giełda Pracy poszukuje cieśli do wyrobu pokładów kolejowych, na wyjazd w kraju

Zgłaszać się do Biura Giełdy Pracy ul. Staszica nr. 8 od godz. 9 rano do 1 po poł.

Kto da więcej?

W administracji naszego „Gońca” jest do nabycia piękny, starej roboty złoty pierścionek upiękuszony kamieniami, za który dają rb. 60.

Pierścionek powyższy został oferowany na Tow. opieki nad bezdomnymi dziećmi.

Kto da więcej?

Tabela nieurzędowa

wygranych I Loterii Klasowej Rady Głównej Opiekuńczej.

W poniższych w pierwszym danu ciągnięcia trzeciej klasy główne wygrane padły na numery następujące:

5000 rb. na nr. 13777.

2500 rb. na nr. 1829.

1000 rb. na nr. nr. 12012.

650 rb. nr. nr. 3174 21820.

200 rb. nr. nr. 6580 10116 25177

25257 28389.

100 rb. nr. nr. 562 984 991 1944

3277 3809 4587 5855 6484 6645 7885

9914 10398 10911 11808 11837 14674

15277 16470 19361 19464 19612 19721

19852 20789 21318 21452 23476 23590

26138 26807 27545 27566 28546 29166.

Teatr „ODEON”

Program od środy 18 do wtorku 24 Kwietnia 1917 roku.

Sensacja! 6-ty polski obraz w wykonaniu artystów warszawskich! Sensacja!
Sensacyjny i realistyczny dramat w 6-ciu aktach, z cyklu
Tajemnica Alei Ujazdowskich. „Tajemnice Warszawy”

W rolach głównych:

Pola Negri, Kazimierz Junosza, Rafała Bońca, Jan Pawłowski, Jędrus Bogucki i wielu innych przedstawicieli Sceny Polskiej

Akt 1-szy

Trup w podejrzonym hotelu.

Akt 4 ty

Nowe życie

„ 2-gi

Tajemnica domu Włodowskich

„ 5 ty

Cienie przeszłości

„ 3-ci

Dni wstydu i nędzy

„ 6-ty

Pomszczona

Nad program:

Wycieczka do Galicji (z natury)

Preis zwycięża Sherlocka Holmesa (komedny)

Z powodu nadzwyczaj kosztownej dzierżawy obrazu

Ceny miejsc podwyższone o 10 kop.

SOLEC

Zakład wód mineralnych siarczanych - stonnych,

otwiera sezon leczniczy 1917 roku od 20-go maja do 20-go września.

Środki lecznicze Zakładu: kąpiele mineralne i mułowe, hydroterapia, elektroterapia, kąpiele słoneczne i powietrzne.

Ceny niskie. Utrzymanie tańsze, niż w innych stronach kraju.

„Dla przeprowadzenia kuracji do mojej poleca się szlam ług, wodę mineralną, wodę stołową. Przedstawicielstwo posiada A Szmolte, Warszawa, Marszałkowska 149”.

LEXARZ-DENTYSTA Michał Grejniec

w Częstochowie
ul. Panny Marii № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje codziennie
od 9-1 i od 3-7 wieczorem.

DOKTOR MEDYCYNY Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marii № 21.

Choroby skórne i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9-12 rano i od 4-7 p.p.
Panie od 12-1 po południu.

Stanisław RUMSZEWICZ

adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękna (dawnej Cerkiewna) № 4 (pierwsze piętro nad b. biurom adresowem).

Przyjmuje od 2-8 po poł.

Krawiecka pracownia garderoby męskiej W. Matczyńskiego

w Częstochowie, ul. Panny Marii № 50.

Poleca Sz. Panom swój skład gotowych ubrań jako to: Palta, garnitury marynarkowe spodnie Specjalny dział ubrań uczniowskich dla wszystkich szkół i klas. Na czasie!!! Pracownia uskutecznia wszystkie przeróbki, reperacje, czyści i odświeża wszelką garderobę szybko i po umiar. cenach.

Po rubli 1-60 pud

Marchwi i brukwi sładkiej dla bydła po cenach b. tanich ul. P. Marii № 1 róg Nowego Rynku w domu p. Zborowskiego

Mieszkanie do wynajęcia od 1-go Lipca przy ul. Piękną Nr. 19 5 pokoi, wanna, elektryczność, wygodny szósty pokój dla służby II piętro. Cena przystępna Wiad. na I piętrze codziennie od 11 ej. 263-

Do sprzedania duży ogród przy ulicy. Wiad. w Gońcu 264-

Plac półmorgowy, dwa fronty, ul. Zielona i Nowa 62 z domkiem sprzedaw. Olszewski ul. Jasna 2. 264-

Ogłoszenie.

Komitet Nadzorczy Towarzystwa Kredytowego miasta Częstochowy podaje do wiadomości, że w niedzielę, dnia 22 Kwietnia r. b. o godzinie 3 po południu, w lokalu własnym, odbędzie się zwyczajne Zebranie Reprezentantów Towarzystwa, według następującego programu: 1) Wybór przewodniczącego, 2) Zatwierdzenie sprawozdania za siedemnasty rok finansowy oraz rozdzielenie czystego zysku osiągniętego w roku 1916, 3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1917, — 4) Rozpatrzenie kwestji budowy domu własnego, — 5) Wybory: jednego Dyrektora i dwóch członków Komitetu Nadzorczego i 6) Wnioski stowarzyszonych (§ 77) i Członków władz Towarzystwa.

Zebranie Reprezentantów, w myśl uwagi do § 74 ustawy, uważane będzie za prawomocne bez względu na liczbę przybyłych na nie Reprezentantów

Prosiaki do chowu do sprzedania w Zakładzie ogrodniczym S. Jastrzębskiego ul. Le-waty Nr 35. 267-

Potrzebny stróż Szkolna 8. 268-

Do wynajęcia dom o 6-ciu pokojach z kuchnią na letnie mieszkanie lub zaraz. Wiad. ul. Zielona Nr. 18. 266-

Udzielam lekcji kroju i muzyki na fortepianie ul. Stara № 18 Helena Gnievkowska

Do sprzedania drzewo budowlane w sosnach ul. św. Barba y Nr. 21

7 morg grunt do sprzedania. Wiadomość ul. Siećka kamień 23 skłój 256-

Do sprzedania Domy, Plac, Majątek i Młynem, Pożyczki Pieniądzy, Zamiany Dzierżawy, Biuro Pośrednictwa ul. Teatralna № 11 w Częstochowie.

Drzewka owocowe Ogródniotwo „Hainów” Władystawa Zawady poleca swe alenne drzewka owocowe częściowo już w pierwszym roku rodzące owoc, alenne Bzykalinowskie drzewa alajowe ozdobne przy większym kupnie drzew dółżezam kilka wów bezpłatnie. Zawiadamiam swą kłilientelę iż żadnych drzewek po targach nie sprzedaje. Ogród pomologiczny „Hainów” róg Piękną lub Szkolnej i Ciemnej. № 30 260